

# EXPRESS

## JAROSŁAWSKI

Prenumerata z przesyłką pocztową:  
Kwartalnie 3 Zł. miesięcznie 1 Zł.

Redakcja i Administracja: ul. Dra Dietziusa 23

TELEFON Nr. 190.

Konto P. K. O. Nr. 408.895.

Redaktor przyjmuje  
codziennie od godz. 1—2<sup>1/2</sup> popołudniu.

**bezpartyjne,  
niezależne  
czasopismo  
tygodniowe**

TARYFA OGŁOSZENIOWA:  
1 wiersz milim. w dziale ogłoszeń zwyczaj. gr. 16  
Układ tabelaryczny, cyfrowy skombin. 50% drożej.  
1 wiersz milim. w nadesłanym . . . . . gr. 40.  
1 . . . . . w kronice . . . . . " 80.  
Na pierwszej stronie 1 wiersz milimetr. Zł. 1 —  
Szerokość szpalty ogł. zwykłych 40 mm ilość 6 szpalty  
" „nadesłanego” „kroniki” i na pier-  
wszej stronie 80 mm. ilość 3 szpalty.  
Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe.  
Cała strona ogłoszeniowa 395 mm. 6-szpaltowych.

Nr. 48.

Jarosław, sobota 26 listopada 1932.

Rok V.

## Święty obowiązek

o solidarność społeczną w pomocy bezrobotnym.

Już przymrozki zapowiadają bliskość sro-  
giej zimy. Lada dzień biały całun śniegu pokry-  
je pola, a mróz ściśnie na pół roku ziemię  
w okowy. Ostatnie możliwości „sezonowej pra-  
cy” ustana. Roboty drogowe będą na szereg  
miesiący uniemożliwione: staną też roboty  
budowlane, przy których pewna ilość znajduje  
zatrudnienie. Fala bezrobocia wzbierze, jak zresztą  
pod zimę co roku nawet w normalnych czasach,  
a coś dopiero teraz, po trzech latach kryzysu  
gospodarczego, ogólnej pauperyzacji, obniżenia  
stopy życiowej i zatamowania normalnego biegu  
życia ekonomicznego.

Do walki z klęską bezrobocia, do działań,  
zmiernych do umniejszenia tragicznych na-  
stępstw głodu i niedostatku wśród tych, którzy  
są pozbawieni pracy i zarobku — stajemy nie  
po raz pierwszy. Już zeszłego roku wspólna  
inicjatywa władz państwowych i przedstawicieli  
społeczeństwa wyłoniła organizację, której owoc-  
na działalność wiele przyczyniła się do umniej-  
szenia klęski. Naczelny Komitet Funduszu Po-  
mocy bezrobotnym wznowił swe prace. Jest to  
jakby sygnał do mobilizacji sił społecznych na  
tym odcinku walki.

Oczywiście nikt w Polsce nie jest w moż-  
liwości zażegnać całkowicie klęski bezrobocia,  
dać zarobek każdemu, kto ma zdrowe ręce  
i chęć do pracy. Ale wszyscy winniśmy wziąć  
udział w wysiłku nad złagodzeniem skutków  
bezrobocia; każda złotówka, złożona na ten  
cel, ma swoje doniosłe znaczenie społeczne.

Bezrobocie jest bowiem najpotężniejszą  
dźwignią społecznych przewrotów, jest naj-  
ciemniejszą chmurą, która wisi na horyzon-  
cie całej przyszłości cywilizacji naszej i obec-  
nego układu stosunków społecznych. Głód  
bezrobotnego jest złym doradcą.

Ale najniebezpieczniejszym agitatorom,  
wspomagającym siły wyrotowe, jest ego-  
izm i obojętność klas t. zw. posiadających,  
które w każdym przewrocie społecznym ma-  
ją wszystko do stracenia i nic do zyskania.  
W tej właśnie dziedzinie jest do wykazania, jak  
dalece sięga w danym społeczeństwie poczucie  
solidarności i zdolność oporu wobec rozkład-  
owych, odśrodkowych elementów.

Spójrzmy na składowe części naszego spo-  
łeczeństwa i zważmy, czy i w jakim stopniu są

one w stanie przyczynić się do umniejszenia  
rozmiarów klęski przez realną, konkretną pomoc.

Zdajemy sobie dobrze sprawę, jak ciężkie  
jest położenie najliczniejszej warstwy naszej lud-  
ności, stanowiącej 70% ogółu mieszkańców  
państwa — sfer rolniczych. Wiemy dobrze, że  
niskie ceny płodów rolnych przy równoczesnej  
drożyznie cen artykułów przemysłu skartelizowa-  
nego — uczyniły w dobrobycie rolnictwa wielkie  
szczyby, że zadłużenie tego stanu osiągnęło  
wręcz katastrofalne rozmiary. Niemniej przeto  
warstwa ta dysponuje licznymi zasobami płodów  
w naturze, acz pozbawiona jest kapitałów płyn-  
nych. A dostarczenie tych produktów rolnych  
w naturze — oczywiście terytorjalnie dobrze  
zorganizowane mogłoby akcją pomocy dla  
bezrobotnych pchnąć najłatwiej, najskutecz-  
niej, najbardziej bezpośrednio na realne to-  
ry. Zeszłoroczny apel do rolników, aby przy-  
czynili się do akcji pomocy w ten najprostszy  
i najracjonalniejszy sposób, wydał pewne rezul-  
taty, ale niezbyt wydatne. Chodzi o to, aby te-  
goroczna akcja przybrała większe rozmiary. Jest  
to możliwe, jeśli warstwa rolnicza uświadomi  
sobie znaczenie społeczne tych „świadczeń  
w naturze”, jeśli działacze społeczni na wsi  
zdołają masom wytłumaczyć ważkość tej  
akcji i skłonić do czynu.

Nasz mały rolnik posiada jednak instyn-  
ktowne poczucie, że w walce z bezrobociem,  
w złagodzeniu jego skutków, niepodobna wszyst-  
kiego spychać na „skarb państwa”. Chodzi o to,  
by racjonalnie zorganizować akcję na wsi, by  
dotarła ona nie tylko do chat wiejskich lecz rów-  
nież i do gospodarstw średnio-zamożnego wło-  
ścianstwa, a przede wszystkim do dworu, któ-  
ry — wiemy o tem — gotówką nie rozporządza,  
ale ziarna czy warzyw posiada w dostatecznej  
ilości, by bez uszczerbku dla swego majątku  
część ofiarować gminnym czy powiatowym  
komitetom.

Ale poza warstwą rolniczą pozostaje w kra-  
ju wiele innych rzesz społecznych, których obo-  
wiązek współpracy w dziele pomocy dla bezro-  
botnych jest bezsprzeczny. Mamy w kraju nie-  
wątpliwie szereg jednostek, których kryzys wca-  
le nie spauperyzował, a które — wręcz przeciwnie  
— zdołały uchronić się przed następstwami  
presylenia i nawet stezauryzować wcale poważne

Konces. Szkoła Rytmoplastyki i Tańca Klasycznego  
**Ireny Rotsteinówny**  
prowadzi kursa dla dzieci  
szkolnych i dorosłych osób:

w poniedziałki i czwartki w salach Kasyna Garnizonowego.  
Wpisy przyjmuje się w Kasynie w poniedziałki  
i czwartki od godz. 2:30 po poł.

zasoby materialne. Jest publiczną tajemnicą,  
że w „pończochach i siennikach” tkwią setki  
milionów wartości, — że mamy w kraju  
warstwę — niewątpliwie ciekawą — posiadaczy  
kapitałów, wydobytych ze społeczeństwa  
i unieruchomionych z krzywdą zresztą dla  
naszego życia gospodarczego.

Czyż dziesięcina tych kapitałów nie po-  
winna zasilić funduszu pomocy dla bezro-  
botnych? Czy nie należałoby wyrzucić moralne-  
go nacisku na te właśnie sfery, by one to prze-  
dewszystkiem wsparły tych nieszczęśliwych,  
których pogłębiający się kryzys pozbawił moż-  
ności zarobku na najniezbędniejsze potrzeby  
życia codziennego?

To samo dotyczy tych sfer naszego prze-  
mysłu, które z uporem zdołały przeciwstawić  
się ogólnej niżce cen i mimo wzmagać się  
kryzys, mimo zmniejszającą się siłę nabywczą  
konsumenta — zgarniały wielkie zyski ze swych  
wyrobów przemysłowych. Zwłaszcza skarteli-  
zowany dział przemysłu był szereg lat w tem  
dobrem, niemal uprzywilejowanym położeniu.

Czy nie należałoby zażądać, aby świad-  
czył tej ciężkiej zimy, która się zbliża, na  
rzecz bezrobotnych? By poczuł się do obo-  
wiązku wobec tego odłamu społeczeństwa, który  
popadł w otchłań nędzy — wtedy gdy korzystne  
warunki dla skartelizowanego przemysłu pozwo-  
liły mu gromadzić zasoby?

Ale jest również i sfera, która nie może  
być wyłączona ze świadczeń: kapitał obcy.  
Mamy w kraju szereg przedsiębiorstw, opartych  
na obcym kapitale, mamy szereg instytucyj kre-  
dytowych, również pragnących u nas prospero-  
wać i ściągać zyski, a dysponujących przeważnie  
obcymi zasobami finansowymi.

Czyż nie powinny one składać daniny na  
rzecz bezrobotnych?

Wreszcie: nasza inteligencja, nasze wol-  
ne zawody i nasz stan urzędniczy. Statystyka ze-  
szłoroczna wykazuje, że ta właśnie warstwa  
wykazywała najbardziej szczodrobliwą rękę  
nie skąpiła ofiar — acz w zestawieniu z za-  
możnymi sferami ona właśnie na sobie najdot-  
kliwiej dźwiga ciężar kryzysu.

**Wszelkie** środki kosmetyczne i farby do sukien  
wody mineralne krajowe i zagraniczne  
poleca Droguerja FELIKSA WOJCIECHOWSKIEGO



Telefon 176

**LEON BLATT, Jarosław, Grunwaldzka 12**

Telefon 176

Poleca **na sezon jesienno-zimowy****Wykwintne** PŁASZCZE DAMSKIE ŚWIATOWYCH  
FABRYK KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCHMĘSKIE palta, raglany, ubrania męskie, kurtki skórzane i lodenowe,  
STUDENCKIE mundury i płaszcze, oraz KONFEKCJĘ DZIECINNĄ.W ogromnym  
wyborze!!!**FUTRA damskie i męskie**, oraz skóry futrzane  
wszelkiego rodzaju.Zamówienia do miary wykonuje się pierwszorzędnymi  
siłami tak w krawiectwie jak i kuśnierstwie.**Ceny przystępne!** **Ceny przystępne!**

Miejmy nieplonną nadzieję, że również i teraz ta warstwa nie ustanie w ofiarności.

Bezrobocie jest taką samą klęską żywiołową, jak powódź, trzęsienie ziemi.

Na nasze współczucie i pomoc zasługują na równi z ofiarami powodzi czy trzęsienia ziemi ci, których ogarnęła zimna, bezlitosna fala bezrobocia, komu światowy kryzys gospodarczy usunął grunt pod nogami. W obowiązku pomocy dla bezrobotnych łączy się harmonijnie obowiązek państwowy i społeczny z wzniosłym nakazem miłości bliźniego.

Bądźmy mu posłuszni.

M.

## Niewłaściwa droga.

(Na marginesie strajków młodzieży akad.)

Od pewnego czasu nasze wyższe uczelnie są widownią strajków ze strony młodzieży akademickiej, która w ten sposób wyraża protest przeciwko podwyższeniu opłat administracyjnych. Wczuwamy się w krytyczne położenie naszej młodzieży, która o głodzie i chłodzie niejednokrotnie musi odbywać studia, by osiągnąć pozycję społeczną. Rozumiemy, że dla niektórych wysokie opłaty administracyjne są przeszkodą w kontynuowaniu studjów, z całą atoli lojalnością i obiektywnością przyznać musimy, że **nie dla przeszkody zostały one wprowadzone jeno podyktowane troską o byt naszego wyższego szkolnictwa, który w obecnej dobie przesilenia gospodarczego mógłby się łatwo zachwiać. A do tego dopuścić nam nie wolno!**

Tradycja, oraz poziom naukowy i moralny naszych uniwersytetów są wiernym zwierciadłem naszej kultury duchowej, której zaniedbać, mimo ciężkich czasów, nie mamy prawa, gdyż odziedziczy ją po naszych przodkach, samiśmy ją udoskonalili i taką musimy ją potomności przekazać.

W tej walce o byt naszego dobra duchowego, powinno społeczeństwo wysilić się, by znaleźć odpowiedniejszą drogę ratunku. Uważamy, że strajk jako środek doraźny służący do uzyskania pewnych koncesyj, jest nieetycznym i nie licuje z godnością akademika polskiego, w niniejszym wypadku ponadto wielce szkodliwy.

**Młodzież nasza**, w której rękę spoczną w przyszłości losy państwa, **powinna ocenić zmagania Rządu nad utrzymaniem równowagi budżetowej i zejść z zawczasu z niewłaściwej drogi.** W tych ciężkich czasach szalejącego kryzysu jesteśmy jednym z nielicznych państw, które przez zdrową politykę Rządu i nadludzki wysiłek społeczeństwa nie wpadło w otchłań inflacji, utrzymując walutę na należytych stopniu i zyskując zaufanie Europy, a to tylko dzięki równowadze naszego budżetu państwowego. Od tej linii wytycznej **nie wolno** nam ustąpić, gdyż cały dotychczasowy wysiłek poszedłby na marne, a naszemu życiu gospodarczemu groziłaby ruina. Nożyce budżetowe coraz bardziej się zacieśniają, godząc nielitościwie w niejedną instytucję społeczną, to też społeczeństwo samo powinno stanąć w obronie zagrożonych placówek kulturalnych.

**W ten sposób spełnimy podwójne zadanie. Staniemy się podporą materialną Rządu w walce z kryzysem, zaś podporą moralną naszej młodzieży w walce o byt.**

**Wpisujcie się na członków L. O. P. P.!**

Wpisy przyjmuje powiat. sekretarz Koła L. O. P. P. p. kapitał Pieniążek, lub skarbnik p. radca Haut



## Reumatycy

*cierpiący na bóle nerwowe*

powinni we własnym interesie wypróbować tabletki Togal. Togal uśmierza ból. Nieszkodliwy dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togal. Do nabycia we wszystkich aptekach.

## Po doświadczeniach prohibicyjnych w Finlandji.

Po częściowem zniesieniu prohibicji alkoholowej w Finlandji okazało się, że rozbijały przemysł antyprohibicyjny nie chce bynajmniej zrezygnować ze swoich zysków. Handlarze i przemysłowcy potajemnie importowanych trunków wysokokowych w dalszym ciągu utrzymywali swe agendy, wykorzystując t. zw. suche dni, podczas których w dalszym ciągu obowiązywał zakaz sprzedaży alkoholu. Ostatnio dopiero i te pozostałe ograniczenia zostały zredukowane do minimum. Nie oznacza to jednak, aby przemysłownictwo i nielegalny wyrób alkoholowy miały upaść w Finlandji ostatecznie. Nic podobnego. Jest jeszcze w tym kraju pewna liczba ludzi zafobanych, którzy drogą nawyku, bądź też w pogoni za snobistyczną oryginalnością w dalszym ciągu tworzą klientelę nielegalnego przemysłu alkoholowego. Patrząc z oddala widzimy całą paradoksalność tej sytuacji. Finnowie mają przecież własny legalny przemysł alkoholowy, którego wyroby znajdują się w dostępnej dla wszystkich sprzedaży, a pomimo tego istnieje nadal nielegalny handel, dostarczający trunki niepewnego pochodzenia i nieraz niebezpiecznej pod względem zdrowotnym jakości. Ale nie krytykujemy ich zbyt ostro. U nas nie było prohibicji tytoniowej, a pomimo tego istnieje pokątny przemysł „szwarcówkowy”, który produkuje ręcznie wyrabiane papierosy. Już sam sposób fabrykacji — ręcznie — mówi nam o tem, że przechodzą one przez dziesiątki rąk, napewno brudnych, ze względu na konspiracyjne warunki pracy tego „przemysłu”. Nie potrzeba chyba dodawać, że ten rodzaj produkcji stanowi istny raj dla bakterij chorobowych, które wprost z najgorszych nor i najnieczystszych izb wędrują wraz z takim papierosem do ust lekkomyślnego nabywcy. Na szczęście ignorancja pod względem niedoceniania niebezpieczeństwa szwarcówek z dniem każdym maleje.

R. D.

## Z Rady miejskiej.

Po przeszło 4-ro miesięcznej przerwie odbyło się 17 bm. pierwsze poferjalne posiedzenie Rady miejskiej, któremu przewodniczył burmistrz p. inż. Sierankiewicz. Porządek posiedzenia był bogaty, gdyż zawierał 16 punktów, z których niektóre były natury czysto formalnej, jako, że ograniczone były do odczytania pism Władz przełożonych i uchwalenia bez dyskusji w myśl powyższych pism — odpowiednich wniosków Magistratu. Na długo przed posiedzeniem galerja była formalnie obleżona, tak, że z trudem przedstawiciele prasy mogli zdobyć swoje „locum”. Posiedzenie odbyło się z 20-o minutowem opóźnieniem tj. 6:20 wiecz., gdyż nasi „ojcowie” jakoś nie bardzo kwapili się z przybyciem nawet po tak długich ferjach.

Przed rozpoczęciem porządku dziennego, Burmistrz poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne długoletniemu członkowi Rady miej-

skiej ś. p. nadr. skarb. Piotrowi Malinowskiemu, podnosząc Jego pracę i zasługi dla dobra gminy. W czasie przemówienia Burmistrza cała Rada uczciła pamięć zasłużonego Obywatela przez powstanie z miejsc. — Następnie burmistrz p. inż. Sierankiewicz podaje do wiadomości, że w miejsce ś. p. Józefa Szumyłowicza wchodzi w poczet członków Rady p. nadkontr. poczt. Jan Decowski, zaś w miejsce bhp. Dra Romana Reslera p. Szymon Spiegel, od których też odebrał słubowanie radzieckie.

Poczem zabrał głos p. radca Haut, a podniósłszy stratę, jakie poniosło lotnictwo polskie przez tragiczną śmierć Bohaterów przestworzy, którzy roznieśli sławę imienia polskiego na całym świecie ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury, postawił wniosek nagły w następującem brzmieniu:

„1) Rada miejska składając Cześć i Hołd poległym Wielkim Bohaterom lotnikom por. Żwirce i inż. Wigurze, którzy imię Polski w dziedzinie lotnictwa nie tylko w Polsce ale na całym świecie sławą okryli, — uchwała piękną aleję ogrodową, znajdującą się w Parku miejskim w miejscu za pawilonem, po wieczne czasy nazwać „Aleją Wigury i Żwirki”.

2) Sporządzeniem odnośnych tablic oraz zajęciem się uroczystością odsłonięcia tablic ma się zająć Prezydent Magistratu w porozumieniu z Kołem miejscowem L. O. P. O.”.

Powyższy wniosek gorąco poparł Burmistrz, który też Rada bez dyskusji jednogłośnie uchwaliła, poczem przystąpiono do właściwego porządku dziennego.

Ustalenie ryczałtu dla podatku gminnego od hoteli referował sekretarz Magistratu p. Harlander. Referent wyjaśnił, że dotychczas Gmina pobierała 30% dodatku do cen od pokojów hotelowych. Ponieważ proceder ściągania 30% dodatku było dla właścicieli hoteli w obecnych czasach uciążliwy, przeto wnieśli prośbę o zryczałtowanie tego dodatku. Magistrat przychylił się do prośby właścicieli hoteli i stawia wniosek na ryczałt miesięczny dla hotelu „City” p. Linda w kwocie 100 zł, zaś dla hotelu „Royal” p. Majersfelda w kwocie 50 zł. co Rada bez dyskusji uchwaliła. Następnie uchwalono konwersję pożyczki 33.000 dolarów am. w Kasie Oszczędności m. Lwowa. Burmistrz wyjaśnia, że powyższa pożyczka była płatną w całości w r. 1931 obecnie poczyniono starania uwieńczone pomyślnym wynikiem co do spłaty, a mianowicie w 10-ciu ratach rocznych, co Rada bez dyskusji uchwaliła. Następnie uchwalono zaciągnąć pożyczkę w kwocie 240.000 zł. w Banku Gospodarstwa Krajowego, która to pożyczka ma być przeznaczoną na spłatę rat pożyczki zaciągniętej na budowę elektrowni. Następnym punktem porządku dziennego była obniżka gminnego budżetu administracyjnego. Rachmistrz p. Kuźniar odczytał odpowiednie pismo Urzędu wojewódzkiego, domagające się zniżenia 20 - 25% budżetu administracyjnego w stosunku do r. 1931, które Rada przyjęła do wiadomości. (Na powyższy temat pisaliśmy onegdaj, patrz artykuł wstępny Nr. 44



z 29 paźdz. br. „Expressu Jarosławskiego.” Przep. Red.)

W dalszym ciągu Burmistrz referował sprawę sprzedaży 3 parcel z gruntu posadowego przy ul. Kraszewskiego i imieniem Magistratu stawia wniosek na sprzedaż powyższych 3 parcel za kwotę 44.000 zł. p. Adolfowi Ornsteinowi. W dyskusji zabierają głos p. p.: Trybalski, dyr. Bron. Wiśniowski i Dr Ueberall, który domaga się zostawienia odpowiedniego placu na ogródek dla młodzieży szkolnej. Po wyjaśnieniach Burmistrza, Rada wniosek Magistratu uchwaliła. Również obniżkę czynszów w Hali targowej referował Burmistrz, który m. i. zauważa: „Wszyscy wiemy, że czynsze są wysokie, jednak trudno obecnie tak zniżyć, aby wszystkich zadowolnić”. Następnie podkreśla, że Magistrat uwzględniając obecne położenie, w porozumieniu z mężami zaufania kupiectwa p. p.: radcą Hautem i radcą Wojciechowskim w ramach jak najdalej idącej możliwości poszedł na rękę kupiectwu w Hali targowej i im. Magistratu stawia wniosek na obniżkę czynszu w sklepach Hali od 5 - 15% indywidualnie, zaś przy straganach o jeden zł. miesięcznie. W dyskusji zabrał głos p. radca Haut, podnosi jak najdalej idącą — w niniejszej sprawie — ustępliwość i dobrą wolę p. burmistrz Sierankiewicza i p. radcy Gurgula i imieniem kupiectwa z Hali dziękuje im za rychłe zajęcie się powyższą sprawą i wyraża nadzieję, że wkrótce w miarę możliwości nastąpi dalsza zniżka czynszu.

Następny punkt porządku dziennego „wynajęcie lokalu w Tow. Muzycznym” stanowił „clou” posiedzenia i był niezawodnie powodem, że galerja była niemal zapełniona. Burmistrz referując powyższą sprawę nadmienia, że w czasie jego urlopu zdrowotnego, Tow. Muzyczne przyjęło jako sublokatora Żyd. Tow. Szkoły Ludowej i Średniej, wbrew zakazowi Magistratu i imieniem Magistratu stawia wniosek na udzielenie pełnomocnictwa do wszczęcia procesu cywilnego z Tow. Muzycznym, oraz usunięcia z lokalu Żyd. Tow. Szkoły Ludowej i Średniej. W poważnej lecz ożywionej dyskusji zabiera głos p. dyr. Br. Wiśniowski wiceprezes Tow. Muzycznego i w obszernym przemówieniu przedstawia nasamprzód historję Tow. Muzycznego, jednego z najstarszych Tow. kulturalnych na tym terenie i powody, które skłoniły Tow. Muzyczne do przyjęcia sublokatora, Mowca podkreśla, że Tow. Muzyczne działało w najlepszej wierze i jedynie z powodu ciężkich warunków materialnych, nie mogąc sprostać ciężarom i wysokiemu czynszowi, a pragnąc utrzymać jedną z najstarszych placówek kulturalnych siłą konieczności powodowane, zdecydowało się na przyjęcie sublokatora. Następnie przy pomocy dokumentów wyjaśnia, że Tow. Muzyczne działało w porozumieniu z czynnikami Magistratu. Że postępowanie Tow. Muzycznego oraz przedstawiciela Żyd. Tow. Szkoły Ludowej i Średniej p. Dra Rabinowicza jako sublokatora, w stosunku do Magistratu było lojalne, świadczy § 14 spisanej umowy podnajmu, na mocy którego to paragrafu obie strony czynią ważność umowy zależną od aprobaty Magistratu. Następnie im. Klubu radnych chrześcijańskich przemawiał p. Dr. Milc, wywodząc, że Magistrat jako właściciel realności, przez ominięcie jego aprobaty, przy podnapieniu lokalu na Żyd. T. S. L., oraz przez wykonanie adaptacji bez tegoż zezwolenia, czuje się dotknięty i z tego też powodu, stawia wniosek na niewynajęcie lokalu Żyd. T. S. L.

Następny mowca p. Dr. Rabinowicz prezes Żyd. Tow. Szkoły Ludowej oświadcza, że działał w porozumieniu z czynnikami Magistratu, kierował się najlepszą wiarą i intencją, a w dalszym ciągu wywody jego pokrywają się co do meritum sprawy w zupełności z obszernymi wywodami p. dyr. Br. Wiśniowskiego, jak również wykazuje dokumentami, że zarzuty podniesione przez p. Dra Milca nie są uzasadnione i powołuje się na oświadczenie syndyka miejskiego na stwierdzenie, że stanowisko Magistratu było uzgodnione z działalnością Żyd. T. S. L. W końcu p. Dr. Rabinowicz wyraża zdziwienie, że powyższa sprawa w ostatnich dniach przybrała tak nieoczekiwany obrót i oświadcza, że procesować

się nie zamyśla, a lokal opróżni. W dyskusji zabrał głos ponadto p. p.: radca Gurgul i Haut, Burmistrz p. inż. Sierankiewicz w replice wyjaśnia i prostuje — zdaniem jego — niektóre nieścisłości w wywodach p. dyr. Wiśniowskiego i p. Dra Rabinowicza, oraz zapewnia p. dyr. Wiśniowskiego, że Magistrat nigdy nie miał i niema zamiaru skrzywdzić Tow. Muzyczne, lecz w niniejszym wypadku chodzi o prestiż Magistratu. Wobec spóźnionej pory, zgodnie z wnioskiem p. Dymnickiego powyższą sprawę i dalszy porządek dzienny odroczone do następnego posiedzenia, które odbyło się 24 bm. Sprawozdanie z powyższego posiedzenia zamieścimy w następnym numerze.

## Kronika.

(Redakcja bezwarunkowo manuskryptów nie zwraca)

**Z żałobnej karty.** W dniu 21 bm. o godz. 11:30 w nocy zmarł tu bhp. Matias Flusser w 53 roku życia. Żałobna ta wieść wstrząsnęła do głębi całe tu, społeczeństwo. Zmarły bowiem, znany kupiec, dla swego krystalicznego charakteru, wielkich zalet ducha i prawego charakteru, cieszył się powszechną sympatją i prawdziwym szacunkiem. Przez całe życie szedł drogą prawdy, a swą niezmordowaną uczciwą pracą dorobił się majątku. Zdała od gwaru życia politycznego, skromny, oddany rodzinie. Przed niedawnym czasem wszedł jako członek do Rady miejskiej. Nie dbał o zaszczyty, dla swej skromności i uprzejmości mile wszędzie widziany. Był On istotnie wzorem najlepszego ojca i męża, a dzieciom swym dał nader staranne wychowanie. W oddaniu ostatniej przysługi 23 bm. wzięła udział Rada miejska z burmistrzem inż. Sierankiewiczem, delegacja uczennic gimn. żeń. złożona z koleżanek najmłodszej sieroty, delegacje stowarzyszeń, kupiectwo oraz nieprzejrane tłumy publiczności ze wszystkich warstw społecznych, bez względu na wyznanie i przynależność partyjną.

Zmarły pozostawił wdowę, syna inżyniera, córkę żonę tu, kupca Markusa Kurzmana, oraz dwie córki z drugiego małżeństwa, a to abit. gimn. i uczennicę III kl. gimn. żeńskiego.

Bolesnym ciosem dotkniętej pozostałej Rodzinie towarzyszy szczery, powszechny żal i serdeczne współczucie, do którego przyłącza się nasza Redakcja.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

**Osobiste.** Dyrektorem tut. oddziału Banku Polskiego został mianowany p. Jan Ozga, w miejsce przeniesionego z dniem 1 bm. w stały stan spoczynku p. Karola Fallenbüchla.

**Wystawa modeli latających i sprzętów Obrony Przeciwgazowej** otwartą została 22 bm. w gimnazjum I-szem — staraniem tamt. Koła szkolnego L. O. P. P. — w skład którego wchodzi uczniowie: Pińczyński, Wach i Rycyk, którzy, przez wielki zapał do tej dziedziny sportu, oddają wielkie usługi sprawie społecznej, przez szerzenie propagandy wśród młodzieży. Dzięki poparciu powyższej instytucji przez p. dyrektora *Dra Czekałowskiego* i bezpośredniego opiekuna powyższego Koła p. *prof. Sołowija*, w bardzo krótkim czasie, gdyż zaledwie po dwu miesięcznej intensywnej pracy, młodzież wykonała kilkadziesiąt modeli latających różnych typów. Obecnie Koło przystąpiło do utworzenia sekcji szybowcowej i przewidziało w planie swoich prac w okresie zimowym wybudować szybowiec na którymby młodzież szkolna latać mogła, propagując tą najnowszą gałąź sportu lotniczego.

Wystawę, która wzbudziła wielkie zainteresowanie w naszym mieście, zwiedzają wszystkie szkoły jarosławskie, a nawet z *Przeworska* przybyła wycieczka uczniów tamt. gimnazjum pod opieką grona profesorów i p. dyrektora *Zabielskiego*. Wystawę zaszczytli swą obecnością p. p.: *Dyrektor departam. szkolnictwa średniego Gałeczki, Naczelnik Wydziału K. O. S. L., Jus, generał Wieczorkiewicz, starosta Wąs, zast. starosty Gross, burmistrz inż. Sierankiewicz*, oraz przedstawiciele miejscowego Koła Ligi Obrony P. P., którzy współdziałali w urządzeniu wystawy p. p.: *pułk. Grot, inspektor szkolny Bem, radca Haut i kapit. Pieniążek*, wyrażając się o niej z uzna-

niem. Inicjatywę młodzieży szkolnej, tut. społeczeństwo przyjęło z prawdziwym zadowoleniem, mając nadzieję, że wyrosną z niej w przyszłości dzielni lotnicy i konstruktorzy prawdziwych samolotów.

*Wystawu potrwa do dnia 27 listopada włącznie*, którą z pełnym zainteresowaniem winno poprzeć tut. społeczeństwo, dla uwieńczenia młodego Koła szkolnego L. O. P. P. — przyszłości naszego narodu.

**Uroczysta Akademia** z programem muzykalno-wokalnym odbyła się 19 bm. w sali Tow. Muz. ku uczczeniu 15-letniej rocznicy deklaracji Balfoura. Piękną mowę uroczystą wygłosił ze swadą p. Dr Reichmann wiceburmistrz Przemyśla, z prawdziwą maestrią grała na fortepianie sympatyczna p. Różia Springerówna, zbierając burzę huraganowych oklasków.

**Półroczne szkolne kończy się 22 grudnia!** Rozporządzenie Ministra wyznań rel. i ośw. publicznego w sprawie nowego rozkładu roku szkolnego zostało już wydane przyczem ma ono moc obowiązującą już dla obecnego roku szkolnego. Pierwsze półroczne skończy się zatem w obecnym roku szkolnym już 22 grudnia. Ferje zimowe będą trwały od 23 grudnia do 15 stycznia włącznie. Rozporządzenie przewiduje ponadto, że ferje Wielkanocne trwać będą tylko tydzień, a ferje letnie od 16 czerwca do 19-go sierpnia.

**Uroczystość harcerska.** Dnia 21 bm. urządziła II dna harcerska (gimn. II) uroczysty wieczór, na który złożyły się 2 części. Słowo wstępne — zawierające uwagi o harcerstwie, a szczególnie o II dniu wygłosił Wajdowicz M. Dwa utwory muzyczne odegrane przez orkiestrę II gimn. pod batutą p. por. Dawidowicza, nastrojowe ognisko, piramidki i deklamacja Kiwały J. stanowiły I-ą część. Część drugą stanowiło odegranie obrazu scenicznego z życia harcerskiego pt. „Harcerze u polskich rubieży” napisanego przez Trojanowskiego Z. (uczni gimn. II) Z grających na poziomie stanęli: autor, Kupka, Gołębiowski i Kosakowski. Przyklasnąć należy inicjatywie harcerzy z II gimn, którzy dzięki pomocy p. dyr. Wiśniowskiego Br. „starają się o ożywienie ruchu harcerskiego w Jarosławiu i o przyznanie mu należnego miejsca. (a. w.)

**Akademia oświatowa.** została urządzona przez Zarząd tut. Koła T. S. L. 20 bm. Słowo wstępne wygłosił prezes koła ks Hędrzak, poczem referat pt. „Praca społeczno oświatowo - wychowawcza” wygłosił p. prof. Nowosad Zb. Dwa utwory muzyczne, odegrane przez orkiestrę gimn. II — oraz kilka pieśni odśpiewanych przez chór „Lutnia” dopełniły programu.

**Epilog zeszłorocznej demonstracji przed sądem.** W dniu 26 listopada 1931 r. — o czym wówczas donieśliśmy — odbyła się demonstracja bezrobotnych, składająca się z elementu młodszego, od którego oficjalna partja P. P. S. stanowczo odżegnała się i specjalna delegacja złożona z przyznanym P. P. S. bezpośrednio po inicydentach demonstrantów, zgłosiła się u starosty p. Wąsa, oświadczając, że z demonstracją i kierownictwem tejże nic ją nie łączy. Jak już wiadomo P. P. energicznie wkroczyła, a głównych winowajców przyaresztowała i wygotowała doniesienie.

W dniu 22 bm. w sali szczelnie nabite publicznością, rekrutującą się ze znajomych oskarżonych i najmłodszej palestry, przed sędzią jednostkowym S. O. z Przemyśla odbyła się w tut. sądzie rozprawa przeciw 11 oskarżonym, którzy odpowiadają z wolnej stopy. Rozprawę prowadzi s. s. o. Charłampowicz, oskarża prokurator Mitana, broni adw. Dr. Grossfeld. Na ławie oskarżonych zasiadają tut. mieszkańcy: 1) Józef Gabryel, lat 21, bezwyzn. malarz, 2) Włodzimierz Aleksowicz, lat 29, ślusarz, rz-kat., 3) Michał Bolesław Wołoszyn, lat 24, bezwyzn. absolwent szkoły handl., 4) Bronisław Juźwikowski lat 21, rz-kat., 5) Franciszek Balicki lat 37, rz-kat 6) Abraham Licht r. Fleischer lat 19, mojż. krawiec, 7) Wiktor Homenko lat 34, rz-kat., malarz

**Czas odnowić prenumeratę na miesiąc grudzień.**



8) Modesto Podlaski lat 21, rz-kat., 9) Włodzimirz Werhun lat 29, rz-kat, ślusarz, 10) Stefan Rączkowski lat 19, rz-kat. robotnik, 11) Aleksander Kaszowski, lat 17, rz-kat. uczeń ślusarski.

Akt oskarżenia zarzuca wyst. z §§. 279, 283, 284, uk. oskarżonym ad 1) i 6) zbr. § 81 uk. ad 7) przekroczenie z § 312 uk. Oskarżeni za wyjątkiem Gabryela, który przyznaje się do rzucenia kawałka cegły, do winy się nie poczuwają. Przez salę sądową przechodzą jako świadkowie wszyscy funkcjonariusze z kierow. Komisarjatu P. P. podkom. Kochanowiczem, którzy krytycznego dnia pełnili służbę i incydent zlikwidowali. O godzinie 6-tej wieczór prowadzący rozprawę s. s. o. Charłampowicz zamknął przewód sądowy i udzielił głos prokuratorowi Mitanie, który w dosadnych zwięzłych słowach, uzasadnił akt oskarżenia, wnosząc na ukaranie Następnie wygłosił dłuższe plaidoyer obrońca oskarżonych Dr. Grossfeld, wnosząc na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego już to o zupełne zwolnienie niektórych oskarżonych, już to o najniższy wymiar kary dla innych. Po półgodzinnej przerwie s. s. o. Charłampowicz ogłosił — wśród grobowej ciszy — wyrok skazujący Józefa Gabryela na 8 miesięcy więzienia w drodze amnestji zmniejszonego do połowy z zawieszeniem na lat 5, Michała Bolesława Wołoszyna na 3 mies. aresztu, Bronisława Józwickowskiego na 2 tyg. aresztu, Franciszka Balickiego na 3 tyg. aresztu, Abr. Lichta na 2 tyg. aresztu, Wiktora Homenkę na 3 tyg. aresztu, Włodzimirza Werhuna na 4 tyg. aresztu, wszystkim na zasadzie amnestji darowując karę. Inni oskarżeni zostali od winy i kary uwolnieni. Oskarżeni wyrok przyjęli.

Następnie p. sędzia s. o. Charłampowicz, który z całą drobiazgowością przeprowadzał rozprawę — zwrócił się do oskarżonych i w duchu prawdziwie obywatelskim przestrzegł ich przed podobnymi demonstracjami, które do niczego dobrego nie doprowadzą. W sposób prawdziwie ojcowski wskazał im drogi, jakie w podobnych wypadkach winni obrać, podkreślając, że obecnie dzięki amnestji Pana Prezydenta, Kłóremu winni wdzięczność, ominęła ich kara. W nabożnym skupieniu wysłuchano serdecznych przestróg sędziego-obywatela, które, oby natrafiły na podatną glebę.

**Kronika policyjna.** Na Komisarjat P. P. doprowadzono następujące osoby: Jana Chodania z Jarosławia za opilstwo, Zdzisława Kłoso-wicza bez stałego miejsca zamieszkania za uchylanie się od służby wojskowej, Kazimierę Tasier tajną prostytutkę z Zarzecza za zbiegnięcie ze szpitala, gdzie była oddaną na leczenie, Stefana Sawkę z Drohobycza za włóczęgostwo, Józefa Maciejewskiego z Jarosławia za zakłócenie spokoju publicznego i żebractwo, Franciszka Besaka z Chodaczowa pow. Łańcut za włóczęgostwo, Jana Jasielskiego bez stałego miejsca zamieszkania za kradzież kurtki, Antoniego Kadaja z Jarosławia jako podejrzanego o popełnienie kradzieży kolejowych, Jana Opala z Muniny do stwierdzenia tożsamości i za włóczęgostwo, Gabryela Hoffmana ze Lwowa do stwierdzenia tożsamości, Leiba Perensteina z Wilna za włóczęgostwo, oraz Antoniego i Józefę Tuligłowców z Jarosławia za czynne targnięcie się na funkcj. Policji oraz za obrazę tychże, Dymitra Łepskiego z Jarosławia jako podejrzanego o kradzież, Antoniego Michniaka z pow. rzeszowskiego za opilstwo, Jana Turbasa z Pawłosiowa za kradzież 3 betonów z rampy kolejowej, Józefa Orłowskiego, Walerjana Koperskiego i Tadeusza Kurasiewicza wszystkich za opilstwo, Tadeusza Pokustyńskiego bez stałego miejsca zamieszkania za jazdę pociągiem bez biletu jazdy i Stanisława Osinskiego do stwierdzenia tożsamości.

Tomasza Fusa z Tarnobrodu jako podejrzanego o kradzież na szkodę Franciszka Fusa z Tarnobrodu, za powyższe również doprowadzony został Benjamin Kalikstein z Tarnobrodu, Helenę Steinberg za wałęsanie się po ulicach w stanie pijanym, Jana Galantego z Sosznicy do stwierdzenia tożsamości, Marię Dyrdównę z Jarosławia złodziejkę kieszonkową jako podej-

rzałą o kradzież kieszonkowe, Kazimierza Ba-lickiego, Stanisława Wójcika obu z Jarosławia za kradzież na szkodę Hulesa z Tarnobrodu, Antoniego Górę, Józefa Warzochę, Teodora Mesaka i Leona Szytułę wszystkich bez stałego miejsca zamieszkania za włóczęgostwo, Franciszkę Stróiwąs, Franciszkę Golisównę, Emilję Kalinowską, Marię Dylm i Walerję Torba wszystkie tajne prostytutki za rozszerzenie chorób wenerycznych, Izaka Gabla r. Steina z Jarosławia za awantury wywołane przez niego w sali Jad Charuzim podczas przemowy i Zygmunta Dziekańskiego bez stałego miejsca zamieszkania za jazdę pociągiem bez biletu jazdy.

### Ze sceny.

**Uroczysta Akademia ku czci Wyspiańskiego** odbędzie się w poniedziałek 28 bm. w sali Sokoła o godzinie 8-30 punktualnie. Na program Akademii zorganizowanej przez Koło dramatyczne Sokoła złoży się:

- 1) Przemówienie prof. T. Nowakowskiego.
- 2) Koncert orkiestry.
- 3) Recytacja art. dram. Z. Nowosada.
- 4) Towarzystwo dramatyczne „Fredrum” z Przemysła na zaproszenie Koła dramatycznego Sokoła odegra „Sędziów Wyspiańskiego” oraz fragment „Zygmunt August” Wyspiańskiego.

Bilety od 2-ch zł. do 50 gr. wcześniej do nabycia u WP. Soszyńskiej. W hołdzie genialnemu artyście weźmie udział niewątpliwie cały kulturalny Jarosław.

Najbliższą premierą Koła dramatycznego Sokoła będzie kapitalna komedia Bałuckiego „Dom otwarty”. Premierę ustalono na dzień 6 grudnia.

**Nowości**

**na sezon zimowy**  
**oglądać można bez**  
**obowiązku kupna**

**DOM TOWAROWY**  
**„IMPERIAL”**  
**w JAROSŁAWIU.**

**Z dniem 1 grudnia 1932 r.**

==== oprocentowuje: ====

**Wkładki Złotowe na 7<sub>0</sub>/<sub>0</sub>**  
**„ dolarowe na 5.5<sub>0</sub>/<sub>0</sub>**  
**rachunki bieżące na 5<sub>0</sub>/<sub>0</sub>**

**Spółdzielczy**  
**BANK ROLNICZY**  
**z ograniczoną odpowiedzialnością**  
**w JAROSŁAWIU.**

**OPCISIA**

**KLAWIOL**

FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA  
„APKOWALSKI” WARSZAWA

zgrubiała skóra i brodawki  
usuwa bez bólu i bez  
powolnie znaną od 1/2 wieku

**Ratujcie zdrowie**

Najstojniejsze światowe powagi  
lekarzkie stwierdziły, że  
**75 procent chorób powstaje**  
**z powodu obstrukcji.**

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

**Słynne od 50 lat w całym świecie.**

**Zioła z gór Harcu Dr. Lauera.**

jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu D. Martin, Dr Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

**Zioła z gór Harcu Dr. Lauera** usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

**Zioła z gór Harcu Dra Lauera** zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższym odznaczeniem i złot. medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. — Tysiące podziękowań otrzymał **Dr. Lauer** od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podw. pudełko zł. 2.50. Sprzedaż w aptekach i składach apt.

**65.000000**

**PAR**  
**NOŻONICH**  
**w EUROPIE**  
**JEST GWARANCJA**  
**ICH DOBROCI**

**REZINOTRUST**

**Hurtowny skład**  
**na Lwów,**  
**Woj. Lwowskie Stanisław. i Tarnopolskie**  
**J. Gärtner, Lwów**  
**Plac Marjacki 5.**

**ADOLF BLÜCHER**

**Główny skład wszelkich materiałów budowlanych**  
**w JAROSŁAWIU, ul. 3. Maja 1.**

(dawniej gmach straży pożarnej) — Telefon Nr. 165

dostarcza cement wagonowo **ze wszystkich fabryk** oraz poleca detalicznie ze składu: Cement portlandzki, wapno, gips sztukatorski i alabastrowy, wapno hydrauliczne, cegły i glinki szamotowe, płyty piekarskie, piece kaflowe; dachówki szklane, trzcinę, asfalt, karbolineum, ter, smoły, papę dachową i izolacyjną (Kuźnickiego) oraz farby, pokosty, lakiery, terpentyny, kredy, pendzle, pasty do podłóg, klingerit, asbest, sznury asbestowe i wszelkie inne materiały w zakres budownictwa wchodzące.

**Towary pierwszorzędne! Ceny konkurencyjne**  
Warunki zapłaty według umowy.

**KOWALSKINA**

USUWA  
KAJUPORCZYWSZE  
**BÓLE GŁOWY**

FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA  
„APKOWALSKI” WARSZAWA

ZŁOŻYŁO  
WYKONANO  
WYKONANO  
WYKONANO

## Cud techniki XX. wieku!

**Ścienne płytki glazurowane z cementu!**

Białe, niebieskie, lub marmurowe w różnych kolorach o lustrzanym połysku, produkuje i dostarcza w Wojew. lwowskim

**o 50% taniej**  
od tego rodzaju  
innych płytek,

Firma:  
**M. OKOŃ, Jarosław**  
ul. Kraszewskiego. — Telef. Nr. 6.